

**KLASA 6a ŻEGNA ROK SZKOLNY 2017/2018  
DO ZOBACZENIA WE WRZEŚNIU!**



**Rok szkolny 2017/2018 uważamy za bardzo udany. Urosiliśmy parę centymetrów, nauczyliśmy się wielu nowych rzeczy....WSZYSCY ukończyliśmy 6 klasę z dobrymi ocenami i wieloma sukcesami. Wiemy, że zawsze może być lepiej, że czasami byliśmy niegrzeczni i nieprzygotowani do lekcji....za wszystko co złe przepraszamy! W siódmej klasie będziemy najpilniejsi, najzdolniejsi, najmądrzejsi, najgrzeczniejsi i w ogóle NAJ NAJ NAJ!!! Wszystkim czytelnikom naszej klasowej gazetki życzymy udanych, wesołych i słonecznych wakacji!!!**

***Uczniowie klasy 6a***

## RELACJA MARKA WERTELECKIEGO ZE SZKOLNEJ WYCIEZKI DO FRANCJI I HISZPANII



Pont du Gard

MW



Avignon

MW

Francja zaciekała mnie wieloma interesującymi miejscami.

W drodze do Hiszpanii zatrzymaliśmy się na nocleg w Nicei. Wolny czas przeznaczaliśmy na zwiedzanie tego wspaniałego miasta. Przespacerowaliśmy się ulicami starej Nicei skąd do hotelu wróciliśmy Promenadą Anglików.

W drodze powrotnej z Hiszpanii zobaczyliśmy fragment rzymskiego akweduktu Pont du Gard w Prowansji. Jest to najczęściej odwiedzana budowla we Francji. Z mostu rozpościerał się przepiękny widok.

Avignon jest pięknym miastem i dawną siedzibą papieży. Zobaczyliśmy katedrę Najświętszej Marii Panny, Pałac Papieski oraz most Świętego Benedykta.

Avignon urzekło mnie wąskimi uliczkami i pięknym zapachem lawendy unoszącym się z pobliskich sklepików. We Francji jadłem pyszną pizzę.

**Zapamiętałem następujące francuskie słowa:**

- bonjour - dzień dobry
- merci - dziękuję
- au revoir - do widzenia

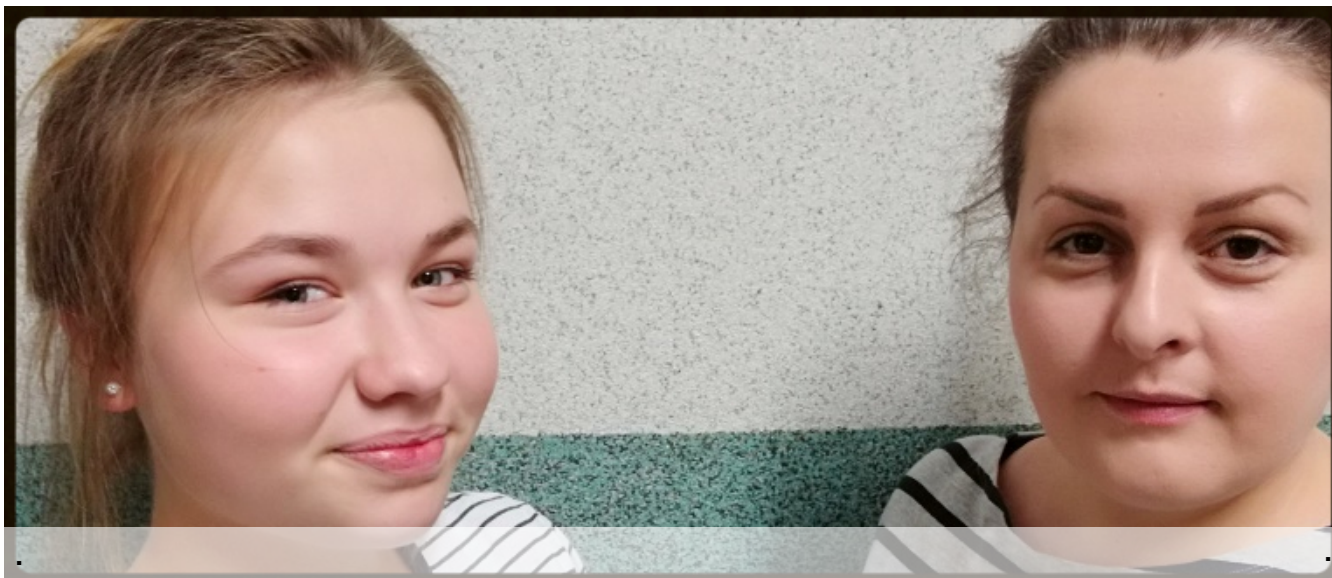


Promenada Anglików w Nicei



Pałac Festiwalowy w Cannes

## WYWIAD Z PANIĄ ANNA GĄŁKĄ



NATALIA BORKOWSKA: Ile lat pracuje pani w zawodzie?

**PANI ANNA GĄŁKA: Jestem nauczycielem niespełna 10 lat.**

NB: Co jest pani pasją?

**AG: Uwielbiam spędzać czas z dobrą książką lub słuchać muzyki, ale nie pogardzę też dobrym serialem. I arduzo lubię fotografować.**

NB: Dlaczego uczy pani akurat języka polskiego?

**AG: Wybór studiów wynikał z moich zainteresowań od literatury zaczynając, a na filmie kończąc.**

NB: Co najbardziej lubi pani w swoim zawodzie?

**AG: Lubię uczyć i mieć kontakt z uczniami, to sprawia mi największą radość. Praca z dziećmi jest zajęciem odpowiedzialnym, ale też bardzo rozwijającym i inspirującym. Uważam, że nauczyciel jest wiecznie młody.**

NB: Która klasa jest według pani najlepsza?

**AG: Ta, która nie hałasuje za bardzo...**

NB: Jaką jeszcze inną funkcję pełni pani w szkole?

**AG: Jestem Rzecznikiem Praw Ucznia. Zajmuję się również szkolną stroną internetową i szkolnym profilem na Facebooku.**

NB: Jakie obowiązki ma Rzecznik Praw Ucznia w szkole?

**AG: Rzecznik zajmuje się wszystkimi sprawami związanymi z przestrzeganiem praw ucznia w szkole. To do niego uczniowie mogą się zwrócić jeśli mają problem. Jest on właśnie po to, aby ich wysłuchać i pomagać im.**

NB: Co jest pani największym osiągnięciem w szkole?

**AG: Myślę, że niepoddawanie się pomimo porażek, które się zdarzają. Ciągła chęć uczenia i wracania do szkoły każdego dnia z niesłabnącą energią.**

NB: Czy trudno jest w dzisiejszych czasach być dobrym nauczycielem i jednocześnie przyjacielem uczniów?

**AG: Dzisiaj w ogóle nie jest łatwo być nauczycielem, ale jeżeli lubi się swoją pracę - a tak jest w moim przypadku - wiele rzeczy jest możliwych.**

NB: Dziękuję za udzielenie wywiadu.

**AG: Dziękuję, ja również !!!**

## HUMOR SZKOLNY RADKA I OLIIWII



U znajomych Kowalski poznał miłą panią.

- Ilekroć pan się uśmiecha, mam ochotę zaprosić pana do siebie.

- Pani mi pochlebia.

- Och, pan mnie źle zrozumiał. Ja jestem dentystką.

- Moja siostra jest chora na szkarlatynę - oznajmia Jasio w szkole.

- To wracaj do domu, bo mi zarazisz całą klasę!

Po dwóch tygodniach Jasio pojawia się na lekcjach.

- I co, siostra wyzdrowiała?- pyta się nauczycielka.

- Nie wiem, jeszcze nie pisała.

- To gdzie ona jest?

- W Niemczech.

**Katechetka pyta się Jasia:**

- Jasiu, kiedy Adam i Ewa byli w raju?

- Jesienią.

- A dlaczego akurat jesienią? - pyta zdziwiona.

- Bo wtedy dojrzewają jabłka.

Tata do Jasia; Czy zdajesz sobie sprawę ile kosztuje nas twoja nauka?

- Tak, dlatego staram uczyć się jak najkrócej i jak najmniej.

**Nauczycielka do Jasia;**

-Dlaczego twoje lekcje zawsze odrabia tata?

-Bo mama nigdy nie ma czasu.

-Mamo dostałem piątkę w szkole!

-Tak a z czego?

-Dwójkę z matematyki, dwójkę z historii i jedynkę z polskiego!

## KSIĄŻKA, KTÓRĄ POLECAM WAM NA WAKACJE



### ĘMAGIA, PIRACI I SKRYTOBÓJCZY

Szesnastoletnia Sefia wie, czym jest walka o przetrwanie. Po tym, jak brutalnie zamordowano jej ojca, dziewczyna ucieka do puszczy ze swoją ciotką Nin. Uczy się tropić, polować i kraść. Na dnie plecaka ukrywa książkę, jedyną pamiątkę po zmarłych rodzicach.

Pewnego dnia tajemniczy napastnicy porwują Nin i Sefia zostaje sama. Prerażona dziewczyna pragnie wyruszyć na ratunek ciotce. Z pomocą przychodzi jej tajemniczy Łucznik oraz książka, która okazuje się być magicznym artefaktem i kluczem do zrozumienia mrocznej historii. Czy Sefia uratuje ciotkę? Kim okaże się być tajemniczy Łucznik?

Tego wszystkiego dowiecie się czytając tą niesamowitą książkę. Od kiedy zaczęłam ją czytać, bardzo mnie zafascynowała i mam nadzieję, że wy również ją pokochacie odkąd rozpoczniecie ją czytać. Ta powieść podlega pod działy kryminał i fantazja, ponieważ opisywane są momenty zbrodni, dlatego bardzo proszę, abyście czytali ją mając ukończone min. 10 lat oraz za zgodą rodziców. Polecam ją wam bardzo serdecznie!

*Dominika Kaleta*

## SZKOLNA WYCIECZKA DO HISZPANII RELACJA OLI JANKOWSKIEJ



Camp Nou



W Hiszpanii zwiedzanie rozpoczęliśmy od pięknego miasta Lloret de Mar, gdzie był nasz hotel. Najpierw zobaczyliśmy posąg „Rybaczkę”, która, według legendy, wypatruje swego ukochanego. Następnie spędziliśmy chwilę na plaży, gdzie, mocząc stopy w morzu, odpoczęliśmy przed wyjazdem do Girony. Przeszliśmy malowniczymi ulicami tego starego miasta. Zatrzymaliśmy się koło rzeźby przedstawiającej lwicę, którą trzeba było pocałować w tylną część ciała, aby przyniosła nam szczęście. Zobaczyliśmy pomnik Napoleona Bonapartego i wróciliśmy do hotelu. Następnego dnia po śniadaniu zwiedzaliśmy Barcelonę: pojechaliśmy zobaczyć słynną, niedokończoną jeszcze bazylikę Sagrada Familia. Następnie nasza wycieczka zawędrowała do parku Gaudiego, gdzie mieliśmy okazję usiąść na najdłuższej ławce świata, a także zrobić sobie zdjęcie z jaszczurem jego autorstwa. Później była największa atrakcja dla kibiców z naszej szkoły – odwiedziliśmy Stadion Camp Nou. Wszystkich zaskoczyło to, że w sklepie można było kupić trawę, po której podobno chodził Messi. Następnie zobaczyliśmy pomnik Krzysztofa Kolumba oraz „Twarz Barcelony”. W międzyczasie zwiedziliśmy także Muzeum Salvadora Dali. Wszyscy byli zadowoleni z wycieczki. Uznaliśmy, że za rok jedziemy do Włoch, **serdecznie zapraszam.**

**Z tego języka zapamiętałam zwroty:**

**!Hola! – cześć**

**Buenos dias/ buenos tardes – dzień dobry/ dobry wieczór**

**Buenas noches – dobranoc**

**Adios – do widzenia**

**?Que hora es? – Która godzina**

## DOBRE RADY NA WAKACJE

### 1. Pamiętajmy o nawodnieniu!

Wiadomo, że człowiek musi pić ale w upalne dni trzeba nawodnić się częściej! Dlatego na wszelkie aktywności fizyczne lub spotkania towarzyskie (itd.) nośmy ze sobą butelkę wody.

### 2. Odpowiednie ubranie!

W wakacje wszystkim jest gorąco, jednak pamiętajmy żeby dobrać odpowiedni strój, w którym będziemy się czuć dobrze i swobodnie.

### 3. Miejsca do kąpieli!

Musimy uważać, kąpmy się w miejscach strzeżonych (najlepiej przez ratownika). Unikajmy rzek, jezior i innych niestrzeżonych zbiorników wodnych.

*Zuzia Sieradzka*

Powinniśmy pamiętać o nakryciu głowy, ponieważ można dostać udaru!

Gdy jesteśmy nad jeziorem lub morzem, nie należy wchodzić do wody z rozgrzaną skórą, ponieważ przewidziany jest „szok termiczny”!

W czasie odpoczynku również występują burze. Pamiętajmy, że podczas tego zjawiska trzeba schować się w domu lub innym budynku. Nie powinno się stać pod drzewem, bo chyba każdy z nas zna takie przypadki, które kończą się śmiercią!

Nie skacz do wody w miejscu, w którym są zakazy!

Pamiętaj o numerach alarmowych!

Mów stanowczo „nie!”, gdy ktoś proponuje Ci narkotyki lub alkohol.

Zachowaj umiar w przebywaniu na słońcu! Twoja skóra może się spalić, a to nie jest przyjemne!

Kiedy wyjeżdżasz za granicę z rodziną bądź przewodnikiem, pamiętaj, by nie oddalać się od grupy!

Nie wierz pochopnie nowo zapoznanym ludziom! Mogą oni się okazać zagrożeniem dla Twojego otoczenia!

Na wycieczkę w góry przygotuj się odpowiednio do pogody!

Życzę wszystkim miłych, słonecznych i niezapomnianych wakacji w 2018 roku!

*Julia Kulczycka*

## ZAINSPIROWANI CODZIENNOŚCIĄ PRZEDSTAWIAMY NASZĄ TWÓRCZOŚĆ

Dawid Rekis

### NIEDOCENIONY

Och mój kabelku  
w prostocie swojej  
Zasilasz urządzenia bez interwencji mojej.  
Codziennie podnosisz żywotność wielu sprzętów  
lub powodujesz dużo mankamentów.  
Och mój kabelku  
nigdy nie widziałeś światła słońca,  
mimo bezkresnej energii bez końca.  
Codziennie każdy Cię widzi i używa,  
ale dla poetów ważniejsze są gadające warzywa.

Radosław Górzyński

### NA TELEFON

Telefonie, mój przyjacielu,  
ma podobny egzemplarz do Ciebie tak wielu,  
jednak dla mnie jesteś wyjątkowy,  
bo dzięki Tobie prowadzę często rozmowy.  
Ty mnie do wirtualnego świata wprowadzasz,  
cennymi punktami w górkach nagradzasz,  
pozwalasz mi horyzonty wiedzy poszerzać,  
kiedy zasoby internetu mogę przemierzać.  
Jesteś dla mnie muzyki bankiem  
i społecznych portali przystankiem.  
Dzięki kalendarzowi plan dnia sobie organizuję,  
ważne terminy i daty w nim zapisuję.  
Gdyby Ciebie, drogi telefonie, nie było,  
dla wielu na Ziemi życie by się skończyło,  
bo telefon to nie tylko komputer pomniejszony,  
ale także towarzysz jedyny, wymarzony.

Igor Wawrzyniak

### KARTKA

Zwykła, biała, niewyróżniająca się kartka,  
a zarazem tak magiczna, że każdy ją używa.  
Gdyby nie ona, to jak wyglądałaby szkoła?  
Było drzewo, ścięte zostało,  
do fabryki pojechało i teraz nowy produkt mamy,  
używamy jej do polskiego i matmy.  
Bez ołówka, gumki, temperówki to możesz  
złożyć orgiami,  
ale to najlepiej robić wspólnie  
z przyjaciółmi.

Weronika Kaźmierska

### ŁYŻKA I GARNEK

Była raz łyżka, która wciąż mieszała  
i był też garnek, w którym kucharka zupę gotowała.  
Łyżka wdzięczna, srebrna, z połyskiem,  
a garnek zupę kołysał jak dziecko w kołysce.  
Gdy raz ze sobą się pokłócili,  
w kuchni wielki raban zrobili.

Aleksandra Jankowska

### TERMOMETR

Drogi Panie Termometrze,  
Czemu patrzysz na mnie, gdy przez okno zerkam?  
Czemu na liczbach się znasz?  
I jesteś twardy, nie wymiękasz?  
Czemu, gdy mówię, że jest ciepło – sprawdzasz  
Że jest zimno – udowadniasz?  
Czemu latem kłamiesz,  
Gdy udaru dostajesz?  
I czemu, powiedz mi szczerze,  
Każdy człowiek mówi: „ja mu wierzę”?  
Gdy te pytania zadaję,  
Ty gorączki dostajesz,  
„Nie wiem” – mówisz krótko  
„Powiem, gdy nie będzie tak ciepłutko”.

Klaudia Musioł

### SZTUĆCE

Nie ma na świecie chyba takiego, co zupę jadłby  
rękami,  
Pochłapałby się i mało tego, wylizałby ją wraz z  
bakteriami.  
W dzisiejszych czasach, a przypominam,  
Że drugie mamy już tysiąclecie,  
Sztućce są w modzie i nimi wcinamy w kwietniu czy  
wrześniu,  
W zimie i w lecie.  
I choć niektórzy nie grzeszą kulturą, ja wolę nie jeść  
palcami.  
To nic wspólnego nie ma z naturą,  
Kiedy nie tańczysz sztucami.

